

Sygn. akt I C 2432/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Ligoń-Krawczyk

Protokolant: sekretarz sądowy Ewa Kocielnik

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2023 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa K. Ł.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz K. Ł. kwotę 1.386.770 (jeden milion trzysta osiemdziesiąt sześć tysięcy siedemset siedemdziesiąt) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 21 grudnia 2021 roku do dnia zapłaty

II. ustala, że powódka wygrała proces w 100% i pozostawia rozliczenie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się niniejszego wyroku.

Sygn. akt ***IC 2432/21***

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 grudnia 2021 r. K. Ł., zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kwoty 1.386.770 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, iż K. Ł. jako następcy prawnemu A. K., przysługiwało roszczenie do Skarbu Państwa o odszkodowanie za wykonywanie władzy publicznej z naruszeniem prawa, prowadzące do bezprawnego wywłaszczenia Zakładów (...). W dniu 31 stycznia 2011 r. powódka udzieliła radcy prawnemu K. W. pełnomocnictwa do prowadzenia sprawy o odszkodowanie za wydanie wadliwych orzeczeń dotyczących przejęcia na własność państwa Zakładów (...) gm. K. wraz ze wszystkimi składnikami majątkowymi. W dacie udzielania pełnomocnictwa, roszczenie K. Ł. nie było przedawnione, a do upływu okresu przedawnienia pozostawał ponad rok. W marcu 2014 r. mec. K. W. złożył w imieniu powódki zawezwanie do próby ugodowej w zakresie odszkodowania związanego z decyzjami administracyjnymi (decyzją nr (...) z dnia 15 stycznia 2004 r. i decyzją nr (...) z dnia 28 kwietnia 2009 r.). Sam pozew został złożony dopiero 20 czerwca 2016 r. Pozew opiewał na kwotę 24.044.000 zł, z czego K. Ł. przypadało roszczenie o kwotę 12.022.000 zł. Do pozwu załączony był operat szacunkowy nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkami produkcyjnymi Zakładów (...) wyceniający ww. nieruchomości na kwotę 24.044.000 zł. Dnia 2 grudnia 2016 r. radca prawny K. W. zmarł, zaś w jego miejsce wstąpiła w roli pełnomocnika mec. M. W.. Wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił w całości powództwo K. Ł. oraz obciążył ją obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa w kwocie 4.800 zł. W uzasadnieniu ww. wyroku wskazano na rażące uchybienia, jakich dopuścił się radca prawny K. W., prowadząc sprawę odszkodowawczą. Sąd Okręgowy wskazał bowiem, że wniesienie pozwu w dniu 20 czerwca 2016 r. nastąpiło po upływie trzyletniego terminu przedawnienia. Wprawdzie mec. W. twierdził, jakoby już w 2011 r. złożył zawezwanie do próby ugodowej, skutecznie przerywające bieg przedawnienia. Jednakże w ocenie Sądu powodowie nie udowodnili faktu złożenia w dniu 4 lutego

2011 r., ani żadnym innym dniu przed upływem terminu przedawnienia roszczenia, wniosku o zaniechanie do próby ugodowej. Sąd zwrócił w uzasadnieniu uwagę również na pismo Prezesa Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie z dnia 9 października 2013 r., które potwierdza, że w roku 2011 r. wniosek powodów o zaniechanie do próby ugodowej nie wpłynął i nie został zarejestrowany. W przekonaniu Sądu nie było więc żadnych podstaw do uznania, że wniosek o zaniechanie do próby ugodowej został złożony w 2011 r. Pomimo złożenia przez K. Ł. apelacji od ww. wyroku Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2019 r. oddalił apelację w uzasadnieniu ponownie wskazując na rażące uchybienia po stronie mec. K. W.. W latach 2011-2016 radca prawny K. W. był objęty grupowym ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej na podstawie umów zawartych pomiędzy Krajową Izbą Radców Prawnych a towarzystwami ubezpieczeniowymi: w latach 2011-2012 (...) S.A., (...) S.A. oraz (...) S.A., zaś w latach 2013-2016 – (...) S.A., Towarzystwem (...) S.A. oraz (...) S.A. Przy tym ubezpieczenie obejmowało sumę do wysokości 100.000 EUR w ramach ubezpieczenia pomostowego oraz 250.000 EUR w ramach ubezpieczenia dodatkowego (z limitem 15 milionów euro na wszystkich ubezpieczonych). Sumy te wyrażone w EUR były przeliczane na PLN według średniego kursu walut ogłoszonego przez NBP po raz pierwszy w danym roku kalendarzowym. W odniesieniu do roku 2011 kurs wymiany walut ustalony został w oparciu o tabele NBP nr (...) z 3 stycznia 2011 r., gdzie 1 EUR = 3,9622 PLN. Pismem z dnia 28 października 2021 r. powódka dokonała zgłoszenia szkody do (...) S.A. Pismem z dnia 28 października 2021 r. powódka dokonała zgłoszenia szkody do pozwanej, jednocześnie wnosząc o wypłatę odszkodowania do wysokości kwoty 350.000 EUR. Pismem z dnia 3 listopada 2021 r. ubezpieczyciel zwrócił się do powódki z wnioskiem o nadesłanie szerszych informacji. Odpowiedź na to pismo została wysłana 18 listopada 2021 r., zaś tego samego dnia pozwana podjęła decyzje o odmowie przyznania odszkodowania. W uzasadnieniu decyzji pozwanej nie zaprzeczono ani istnieniu stosunku ubezpieczenia, ani też istnieniu zdarzenia powodującego szkodę. Pozwana zakwestionowała natomiast związek przyczynowy pomiędzy działaniem i zaniechaniem radcy prawnego K. W. a szkodą powódki polegającą na utracie prawa do dochodzenia odszkodowania od Skarbu Państwa w związku z bezprawną nacjonalizacją mienia jej ojca w okresie Polski Ludowej. Pozwana wskazała, że w toku postępowania przed ubezpieczycielem nie wykazano, że przy należytej świadczonej pomocy prawnej K. Ł. rzeczywiście uzyskałaby korzystny dla siebie wyrok, co w efekcie prowadziło do zapłaty odszkodowania. Strona powodowa stoi na stanowisku, iż mec. K. W. nie zachował należytej staranności w świadczeniu powódce pomocy prawnej, obejmującej sprawowanie zastępstwa prawnego, gdyż nie zapobiegł utracie możliwości dochodzenia roszczeń na skutek upływu terminu przedawnienia. Zaniechanie obejmuje okres od 1 lutego 2011 r. do 19 maja 2012 r., gdyż to w tym okresie powinien złożyć pozew albo wezwanie do próby ugodowej, które w ww. okresie wymagało jedynie wniesienia opłaty sądowej w kwocie 30 zł, a powodowało skuteczne przerwanie biegu przedawnienia. Taki wniosek nie został jednak złożony aż do 2014 r., co doprowadziło do prawomocnego oddalenia pozwu K. Ł.. Składając pozew w 2016 r. radca prawny K. W. zaniechał należytej staranności w zakresie sformułowania pozwu, nie wykazał też, że doszło do skutecznego przerwania biegu przedawnienia już w lutym 2011 r.. wreszcie, składając pozew ze świadomością upływu okresu przedawnienia, zaniechał próby wykazania w sposób niebudzący wątpliwości, że doszło do przerwania biegu przedawnienia już w lutym 2011 r. Nadto w pozwie nie wskazano precyzyjnie podstawy roszczeń, przez co Sąd I instancji wywiódł, że powódka opierała roszczenie wyłącznie o decyzję z dnia 28 kwietnia 2009 r. stwierdzającą nieważność orzeczenia Ministra Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 21 października 1955 r. i orzeczenia Ministra Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 5 marca 1957 r., tymczasem źródłem szkody w takim przypadku są zarówno pierwotna decyzja nacjonalistyczna, jak i stanowiące jej integralną część decyzje o zatwierdzeniu protokołów zdawczo-odbiorczych (a nie wyłącznie same decyzje zatwierdzające protokoły zdawczo-odbiorcze). Zdaniem powódki, przy prawidłowo świadczonej pomocy prawnej powódka uzyskałaby odszkodowanie, co można stwierdzić z przekonaniem graniczącym z pewnością, gdyż uzyskała dwie decyzje administracyjne potwierdzające bezprawność aktów nacjonalizacyjnych w odniesieniu do zakładów (...), a więc dysponowała prejudykatem, o którym mowa w art. 417⁽¹⁾ § 1 k.c. Jako spadkobierczynie po A. K. odziedziczyłyby prawo własności do tych składników majątkowych w wysokości 1/2 wartości mienia wchodzącego w skład ww. zakładu, których szacunkowa wartość wynosiła (...) zł. Tym samym szkoda powódki odpowiada wartości (...) zł. Na skutek wyłącznie błędów radcy prawnego K. W., tj. dopuszczenia do przedawnienia, braku należytej próby wykazania, że bieg przedawnienia został przerwany oraz błędnie sformułowanego powództwa, pozew powódki przeciwko Skarbowi Państwa został jednak prawomocnie oddalony, co spowodowało bezpowrotną utratę możliwości uzyskania odszkodowania od Skarbu Państwa w związku

z niezgodnymi z prawem decyzjami nacjonalizacyjnymi. Związek przyczynowy pomiędzy zawinionym zaniechaniem radcy prawnego K. W. a powstaniem potwierdzają uzasadnienia orzeczeń obu instancji w sprawach I C 665/16 i I ACa 108/18), gdzie sądy te wskazały przyczyny oddalenia powództwa, które należy łączyć nierozzerwalnie właśnie z zaniechaniami i błędnymi działaniami radcy prawnego K. W.. Zdaniem powódki bezsporne był zarówno fakt nieważności decyzji administracyjnej, jak i fakt następstwa prawnego K. Ł., a więc fakty prawotwórcze, które przyznawały powódce roszczenie do Skarbu Państwa na kwotę (...) zł. Przy należycie świadczonej pomocy prawnej powódka odzyskałaby od Skarbu Państwa kwotę odpowiadającą wartości bezprawnie nacjonalizowanego majątku, jednak pomoc prawna świadczona z naruszeniem ustawowych obowiązków w zakresie należytej staranności pozbawiła powódkę możliwości ubiegania się o odszkodowanie, gdyż jej roszczenie uległo przedawnieniu, co potwierdzono prawomocnymi orzeczeniami sądów powszechnych. Co prawda zaniechanie radcy prawnego miało miejsce w latach 2011-2012 to szkoda powstała w momencie prawomocnego oddalenia roszczeń powódki w stosunku do Skarbu Państwa, co nastąpiło w dniu wydania wyroku oddalającego apelację przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, tj. 11 kwietnia 2019 r. Jako podstawę prawną odpowiedzialności mec. W. strona powodowa wskazała art. 471 k.c. Szkoda powódki opiewa na kwotę roszczenia w stosunku do Skarbu Państwa, które zostało oddalone, a które przy należycie świadczonej pomocy prawnej podlegałoby uwzględnieniu, tj. 12.022.000 zł, a także koszty zastępstwa procesowego poniesione przez powódkę tj. 11.000 zł. Na marginesie powódka wskazała, że partycypowała również w kosztach operatów szacunkowych, kosztach wieloletnich postępowań administracyjnych i wynagrodzenia kancelarii prawnej w tym zakresie (pozew, k. 3-18).

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, za czas od uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że powództwo nie jest zasadne, a w konsekwencji powinno podlegać oddaleniu. Pozwany potwierdził, że udzielał ochrony ubezpieczeniowej od odpowiedzialności cywilnej radcy prawnemu K. W. w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC radców prawnych, na podstawie zawartego porozumienia koasekuracyjnego z (...) S.A. oraz (...) S.A. K. W. zarówno na rok 2011, jak i na rok 2012, objęty był ochroną ubezpieczeniową do kwoty 100.000 zł Euro sumy podstawowej oraz 250.000 Euro sumy dodatkowej. W pierwszej kolejności pozwany podniósł zarzut przedawnienia dochodzonego w pozwie roszczenia wskazując na art. 819 § 3 k.c. Z kolei odpowiedzialność kontraktowa (art. 471 k.c.) radcy prawnego, który przyjął zlecenie powstaje w chwili kiedy przy wykonywaniu swoich zadań nie wykazał należytej staranności niezależnie od tego czy wystąpił oczekiwany przez mocodawcę rezultat. Pozwany wskazał, że strona powodowa łączy powstanie szkody z nienależytym wykonaniem zobowiązana przez K. W., jako główne zaniedbanie wskazując brak podjęcia czynności celem skutecznego przerwania biegu przedawnienia w latach 2011-2012. Trzyletni termin przedawnienia roszczeń, liczony od dnia uprawomocnienia się decyzji Ministra infrastruktury z dnia 28 kwietnia 2009 r. upłynął w dniu 19 maja 2012 r., zatem tę datę należy uznać za datę domniemanej szkody bowiem wówczas dłużnik nie mógł już zachować się w sposób zgodny z treścią zobowiązania. W niniejszej sprawie roszczenie powódki stało się więc wymagalne w dniu w którym hipotetycznie nie było już możliwości konwalidowania postępowania. Natomiast roszczenia z OC ww. radcy prawnego zgłoszono do ubezpieczyciela dopiero w październiku 2021 r. Pozwany wskazał, iż zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest działanie lub zaniechanie ubezpieczonego, nie zaś powstanie szkody czy też jej ujawnienie. W przypadku nieuwzględnienia przez Sąd zarzutów dotyczących przedawnienia, pozwany zakwestionował powództwo zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. W ocenie pozwanego strona powodowa nie wykazała przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej radcy prawnego. W pkt 9 i 10 odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o zawiadomienie Towarzystwa (...) jako następcy prawnego Towarzystwa (...) oraz Towarzystwa (...) S.A. – o toczącym się postępowaniu i wezwanie ich do uszły w sprawie (odpowieź na pozew, k. 241-246).

Sąd, na podstawie art. 130^{1a} § 1 k.p.c., zwrócił wniosek sformułowany w odpowiedzi na pozew w pkt 9 i 10 jako niespełniający warunków wskazanych w art. 84 § 2 k.p.c. (zarządzenie, k. 271).

Po uzupełnieniu przez stronę pozwaną braków formalnych ww. wniosku, Sąd doręczył Towarzystwu (...) oraz (...) Towarzystwu (...) S.A. odpis pisma z dnia 16 sierpnia 2022 r. informując o toczącym się procesie oraz o tym, że towarzystwo może przystąpić do niniejszego procesu po stronie pozwanego w trybie art. 84 k.p.c. (zarządzenie, k. 283). Przedmiotowe wezwania zostały doręczone ww. towarzystwom w dniu 16 listopada 2022 r. (potwierdzenie odbioru, k. 288-289).

Do zamknięcia rozprawy strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie (protokół rozprawy z 12 września 2023 r., k. 315-316).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Właścicielem przedsiębiorstwa pod nazwą Zakłady (...) w B. był A. K. (odpis świadectwa Sądu Powiatowego w S. Oddział Ksiąg Wieczystych z 12 listopada 1959 r., k. 38 akt o sygn. I C 665/16).

Minister Przemysłu i Handlu orzeczeniem Nr 79 z dnia 21 kwietnia 1949 r. orzekł o przejściu na własność Państwa m. in. Zakładów (...) w B. (decyzja k. 60-64 akt o sygn. I C 665/16).

Składniki majątkowe przedsiębiorstwa pn. Zakłady (...) zostały ujęte w protokole zdawczo-odbiorczym z dnia 07 lutego 1950 r. i dodatkowy z dnia 01 grudnia 1951 r. (odpis protokołu zdawczo odbiorczego z 7 lutego 1950 r., k. 52; załącznik nr 1 do ww. protokołu, k. 53 i 55; protokół dodatkowy do ww. protokołu, k. 54 akt o sygn. I C 665/16).

Orzeczeniem z dnia 21 października 1955 r. i orzeczeniem administracyjnym nr (...)z dnia 05 marca 1957 r. wydanym przez Ministra Przemysłu Materiałów Budowlanych zatwierdzono protokół zdawczo – odbiorczy tego przedsiębiorstwa z dnia 07 lutego 1950 r. i dodatkowy z dnia 01 grudnia 1951 r. W orzeczeniu z dnia 5 marca 1957 r. Ministra Przemysłu (...) nr (...) ustalono, że składniki majątkowe, objęte protokołem zdawczo-odbiorczym sporządzonym w dniu 7 lutego 1950 r. i dodatkowo w dniu 1 grudnia 1951 r. przez (...) Zakłady (...) wyznaczone do objęcia przedsiębiorstwa Zakłady (...) gm. K. k/S. przechodzącego na własność Państwa na podstawie art. 3 ustawy z dnia 3 stycznia 1946 r., stanowią część składową tego przedsiębiorstwa i przechodzą na własność Państwa z wyjątkiem:

- 1) stawów rybnych wraz z burtami oznaczonych na planie gruntów Cegielni (...) w dziale II o pow. 1,2 ha, położonych nad rzeką P.;
- 2) ogrodu warzywno-owocowego wraz ze znajdującymi się na tym terenie budynkiem mieszkalnym i gospodarczymi oraz stawami i nieużytkami o łącznej powierzchni 4,7679 ha „Dział I powołanego planu”;
- 3) części dołów po wybranej glinie o pow. 3,58 ha „tereny oznaczone czerwoną linią na wyrysie fragmentu Cegielni (...);
- 4) terenu oznaczonego w dziale III planu jako ziemi ornej o pow. 3,6379 ha (orzeczenia, k. 56-57 akt o sygn. I C 665/16).

Orzeczeniem administracyjnym nr (...) z dnia 10 czerwca 1958 r. Minister Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych stwierdził przejście na własność Skarbu Państwa z dniem 08 marca 1958 r. nieruchomości położonej w B. gmina K. znajdującej się w użytkowaniu (...) Zakładów (...) w B.:

- 1) stawy rybne wraz z burtami o pow. 1,2 ha, oznaczone na planie gruntów cegielni (...) w Dziale II, położone nad rzeką P.;
- 2) ogród warzywno-owocowy wraz ze znajdującymi się na tym terenie budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi oraz stawy i nieużytki o łącznej pow. 4,7619 ha (Dział I powołanego planu);
- 3) doły po wybranej glinie o pow. 3,58 ha (tereny oznaczone czerwoną linią na wyrysie fragmentu cegielni (...) w skali 1:1000; tereny te oznaczone są czarną linią na planie sytuacyjnym gruntów cegielni (...) w skali 1:1000;

4) ziemia orna o pow. 3,6379 ha (Dział III planu) (orzeczenie nr GM/Pr-3-II-13/56 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z 10 czerwca 1958 r., k. 58-59 akt o sygn. I C 665/16).

Wnioskiem z dnia 14 lipca 1990 r. K. Ł., legitymująca się postanowieniem Sądu Rejonowego w Żyrardowie z dnia 4 marca 1982 r., sygn. akt I Ns 24/82 o nabyciu spadku po A. K. – byłym właścicielu Zakładów (...) w B., wystąpiła do byłego Ministerstwa Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego o zwrot lub rekompensatę za przejęte na własność państwa:

1. mienie Zakładów (...) znacjonalizowanych ww. orzeczeniem Nr (...) Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 21 kwietnia 1949 r.;
2. nieruchomości położonych w B. – własność A. K., przejętych na własność Państwa bez odszkodowania decyzją byłego Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 10 czerwca 1958 r.

Stosownie do powyższego wniosku, na podstawie art. 61 k.p.a., przed byłym Ministrem Gospodarki zostało wszczęte postępowanie, do którego przystąpili J. i M. Ł. dokumentując swoje uprawnienia postanowieniem Sądu Rejonowego w Pruszkowie z dnia 8 grudnia 1994 r., sygn. akt I Ns 277/94 (uzasadnienie decyzji Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej znak: (...) z 15 stycznia 2004 r., k. 35).

Decyzją z dnia 15 stycznia 2004 r. Minister Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej nr (...):

- uchylił decyzję Ministra gospodarki z dnia 19 kwietnia 2002 r., znak: (...)nie stwierdzając nieważności orzeczenia Nr (...) Ministra Przemysłu Handlu z dnia 21 kwietnia 1949 r. o przejęciu przedsiębiorstw na własność Państwa w części dot. przedsiębiorstwa: Zakłady (...) – B., gm. K. k/S. oraz utrzymując ją w mocy decyzję tego organu z dnia 6 sierpnia 2002 r., znak:(...)

- stwierdził nieważność orzeczenia Ministra Przemysłu Handlu Nr (...) z dnia 21 kwietnia 1949 r. o przejęciu przedsiębiorstw na własność Państwa w części dotyczącej przedsiębiorstwa: Zakładów (...) – B., gm. K. k. S..

W uzasadnieniu decyzji z dnia 15 stycznia 2004 roku wskazano, że organ orzekający stanął na stanowisku, że orzeczenie Nr (...) Ministra Przemysłu Handlu z dnia 21 kwietnia 1949 r. o przejęciu przedsiębiorstw na własność państwa w części dot. przedsiębiorstwa: Zakłady (...) – B., gm. K. k/S. wydane zostało z rażącym naruszeniem prawa, co w myśl art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. pozwalało stwierdzić jego nieważność, jak w punkcie II sentencji niniejszej decyzji. Nadto wskazano, że ocena legalności orzeczeń Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 21 października 1955 r., znak: (...) i z dnia 5 marca 1957 r., znak: (...) w sprawie zatwierdzonych protokołów zdawczo-odbiorczych przedmiotowego przedsiębiorstwa, orzeczenia Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 10 marca 1958 r., znak: (...) o przejęciu na własność Państwa pozostających pod zarządem państwowym nieruchomości wymienionych w tym orzeczeniu oraz ocena skutków prawnych jakie te orzeczenia wywołały - należy obecnie do właściwości Ministra Infrastruktury, zaś ocena legalności orzeczenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w W. z dnia 5 października 1957 r. należy do właściwości Prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast (decyzja nr (...) Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z 15 stycznia 2004 r., k. 34-43).

Pismem z dnia 19 kwietnia 2004 r. K. Ł., reprezentowana przez adw. M. W., wystąpiła z wnioskiem o stwierdzenie nieważności ww. orzeczeń Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 21 października 1955 r. nr (...), z dnia 5 marca 1957 r. i nr (...) oraz z dnia 10 czerwca 1958 r. nr (...) (decyzja Ministra Infrastruktury z 28 kwietnia 2009 r. nr (...), k. 44-488).

Postanowieniem Nr (...) z dnia 25 listopada 2004 r. znak (...) Minister Infrastruktury zawiesił postępowanie wszczęte z wniosku K. Ł. o stwierdzenie nieważności orzeczenia Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 21.10.1955r. Nr (...)i orzeczenia Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 05 marca 1957r. Nr (...) w sprawie zatwierdzenia protokołów zdawczo-odbiorczych przedsiębiorstwa pn. Zakłady (...) B., gm. K. k/S. oraz orzeczenia Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 10 czerwca 1958 r. Nr (...)

w sprawie przejścia na własność Państwa nieruchomości będących w użytkowaniu (...) Zakładów (...) w B. (decyzja Ministra Infrastruktury z 28 kwietnia 2009 r. nr (...), k. 44-48).

Postanowieniem z dnia 22 marca 2005 r. Nr (...) ZNAK (...) Minister Infrastruktury przekazał, według właściwości Ministrowi Gospodarki i Pracy sprawę oceny legalności zarządzenia Ministra Przemysłu Lekkiego z dnia 05 listopada 1949 r. Nr (...), dotyczącego wyznaczenia Przedsiębiorstwa (...) w W. ul. (...) do przejęcia Zakładu (...) położonego w B. gm. K., wraz z aktami sprawy (decyzja Ministra Infrastruktury z 28 kwietnia 2009 r. nr (...), k. 44-48).

Pismem z dnia 29 marca 2005 r. znak (...) Minister Gospodarki i Pracy złożył wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy rozstrzygniętej ww. postanowieniem z dnia 22 marca 2005 r. podnosząc, iż „(...) wydanie zaskarżonego postanowienia w sprawie przekazania wg właściwości, do Ministra Gospodarki i Pracy oceny legalności zarządzenia Ministra Przemysłu Lekkiego z dnia 05 listopada 1949 r.- było niecelowe, gdyż nie ma uzasadnionych podstaw do wszczęcia przed Ministrem Gospodarki i Pracy postępowania nieważnościowego w omawianej sprawie.” (decyzja Ministra Infrastruktury z 28 kwietnia 2009 r. nr (...), k. 44-48).

Decyzją z dnia 07 lutego 2006 r. Nr (...) Minister Transportu i Budownictwa umorzył postępowanie odwoławcze z wniosku Ministra Gospodarki i Pracy o ponowne rozpatrzenie sprawy rozstrzygniętej postanowieniem Ministra Infrastruktury z dnia 22 marca 2005 r. (decyzja Ministra Infrastruktury z 28 kwietnia 2009 r. nr (...), k. 44-48).

Postanowieniem z dnia 21 lutego 2006 r. nr (...) Minister Transportu i Budownictwa podjął postępowanie zawieszono ww. postanowieniem Ministra Infrastruktury Nr (...) z dnia 25 listopada 2004 r. znak: (...) (decyzja Ministra Infrastruktury z 28 kwietnia 2009 r. nr (...), k. 44-48).

Decyzją nr (...) z dnia 28 kwietnia 2009 r. Minister Infrastruktury, po rozpatrzeniu wniosku K. Ł., reprezentowanej przez adw. M. W. o stwierdzenie nieważności orzeczenia Ministra Przemysłu Materiałów budowlanych z dnia 21 października 1955 r. i orzeczenia Ministra Przemysłu Materiałów Budowlanych z 4 marca 1957 r. w sprawie zatwierdzenia protokołów zdawczo-odbiorczych przedsiębiorstwa pn. Zakłady (...), stwierdził nieważność orzeczenia Ministra Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 21 października 1955 r. Nr (...) i z dnia 05 marca 1957 r. Nr (...) w sprawie zatwierdzania protokołów zdawczo-odbiorczych przedsiębiorstwa pn. Zakłady (...) – B., gm. K. k/S. (decyzja nr (...) Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z 15 stycznia 2004 r., k. 44-48).

Postępowanie o odszkodowanie wywołane wnioskiem powódki K. Ł. z dnia 20 lutego 2004 roku, ponowione wnioskiem skierowanym do Ministra Gospodarki umorzone zostało decyzjami z dnia 15 maja 2008 r. i dnia 3 lipca 2008 r. ze względu na przedwczesność. Organ stwierdził, że w toku pozostają postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności orzeczeń zatwierdzających protokoły zdawczo – odbiorcze, a skutek w postaci nacjonalizacji wywołują wyłącznie dwie decyzje razem, dopiero po przeprowadzeniu postępowania nieważnościowego w stosunku do obu decyzji, powstaną przesłanki do ustalenia ewentualnej odpowiedzialności organu. Jednocześnie w uzasadnieniu tych decyzji wskazano, iż po ewentualnym stwierdzeniu nieważności decyzji z 1955 i 1957 roku zaistnieją okoliczności umożliwiające dochodzenie roszczeń odszkodowawczych na podstawie art. 417⁽¹⁾ par. 2 kpc wyłącznie przed sądem powszechnym z uwagi na zmianę przepisów po 1 września 2004 roku (decyzja Ministra Gospodarki znak: (...) z 15 maja 2008 r. k. 174-175 akt sprawy I C 665/16, decyzja Ministra Gospodarki znak: (...) z 15 maja 2008 r. k. 176-180 akt sprawy I C 665/16).

K. Ł., J. Ł. i C. Ł. są następcami prawnymi A. K.: K. Ł. w 1/2, a J. Ł. i C. Ł. po 1/4 części każdy z nich (postanowienia spadkowe k. 40, 41-42 akt o sygn. I C 665/16; akt poświadczenia dziedziczenia k. 43-45 akt o sygn. I C 665/16; umowa cesji wierzytelności k. 46-47 akt o sygn. I C 665/16).

W latach 2011-2016 radca prawny K. W. był objęty grupowym ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej na podstawie umów zawartych pomiędzy Krajową Izbą Radców Prawnych a towarzystwami ubezpieczeniowymi: w latach 2011-2012 (...) S.A., (...) S.A. oraz (...) S.A., zaś w latach 2013-2016 – (...) S.A., Towarzystwem (...) S.A. oraz (...) S.A. Przy tym ubezpieczenie obejmowało sumę do wysokości 100.000 EUR w ramach ubezpieczenia pomostowego

oraz 250.000 EUR w ramach ubezpieczenia dodatkowego (z limitem 15 milionów euro na wszystkich ubezpieczonych) (bezsporne).

W dniu 31 stycznia 2011 r. K. Ł. udzieliła radcy prawnemu K. W. pełnomocnictwa do prowadzenia sprawy o odszkodowanie za wydanie wadliwych orzeczeń dotyczących przejęcia na własność państwa Zakładów (...) gm. K. wraz ze wszystkimi składnikami majątkowymi (pełnomocnictwo z 31 stycznia 2011 r., k. 57). Wskazany radca prawny otrzymał pełnomocnictwo również od pozostałych dwóch spadkobierców po A. K. (pełnomocnictwa, k. 11-12 akt o sygn. I C 665/16). Z kancelarią prawną kontakt utrzymywała jedynie K. Ł., która otrzymywała zapewnienia od mec. K. W., iż są szanse na odzyskanie majątku, dokumenty są składane zgodnie z planem i harmonogramem oraz że „wszystko jest na dobrej drodze” (zeznania świadka J. Ł., protokół k. 316, nagranie 00:04:50-00:07:04; zeznania powódki K. Ł., protokół k. 307, nagranie 00:06:12-00:10:34). K. Ł. nie miała podejrzeń, że sprawa sądowa nie jest prowadzona w sposób prawidłowy. Uznawało się, że sprawy odszkodowawcze trwają latami (zeznania świadka C. Ł., protokół k. 316, nagranie 00:11:23). Kancelaria prawna zajmowała się wszystkimi sprawami majątkowymi rodziny, które były skomplikowane. Nic nie wzbudzało podejrzeń mocodawców, że nie są podejmowane odpowiednie kroki (zeznania świadka C. Ł., protokół k. 308, nagranie 00:21:08-00:22:15; zeznania świadka P. Ł., protokół k. 309, nagranie 00:29:30-00:29:49).

W dniu 4 stycznia 2011 r. z Kancelarii (...) radcy prawnego K. W. została nadana przesyłka listowa polecona nr (...) skierowana do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, w którym, jak twierdził w. pełnomocnik miał znajdować się wniosek o zawezwanie do próby ugodowej datowany na dzień 3 lutego 2011 r. (wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, k. 115-116 akt o sygn. I C 665/16; potwierdzenie nadania przesyłki listowej poleconej nr (...), k. 117-118 akt o sygn. I C 665/16). Pełnomocnik strony powodowej

W dniu 26 lipca 2013 r., a więc po upływie ponad 2,5 roku od skierowania do ww. Sądu Rejonowego wniosku o wezwanie do próby ugodowej, radca prawny K. W. zwrócił się do Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie z pismem w którym wskazał, iż w lutym 2011 r. przesłał na adres Sądu wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, jednak dotychczas nie otrzymał w sprawie żadnej korespondencji z Sądu, zaś telefonicznie przez Biuro (...) nie udało się ustalić stanu sprawy, gdyż w systemie komputerowym Sądu nie odnaleziono sprawy. W związku z powyższym zwrócił się o wyjaśnienie sytuacji, ewentualnie podjęcie próby odszukania sprawy. Radca prawny wskazał, iż złoży również reklamację na pocztę, jednak informowano go, że z uwagi na upływ 2 lat od nadania, prawdopodobnie nie będzie możliwe ustalenie czy przesyłka dotarła (pismo z 26 lipca 2013 r., k. 120 akt o sygn. I C 665/16).

Kolejnym pismem z dnia 23 września 2013 r. radca prawny K. W., z uwagi na brak uzyskania odpowiedzi na pismo z 26 lipca 2013 r., ponownie zwrócił się z prośbą o wyjaśnienie opisaną już wcześniej kwestii, tj. o ustalenie, gdzie wpłynęła sprawa, której dotyczył wniosek o zawezwanie do próby ugodowej lub ewentualnie o jej odszukanie (pismo z 23 września 2013 r., k. 121 akt o sygn. I C 665/16).

W odpowiedzi Prezes ww. Sądu Rejonowego wskazał, że wniosek o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 3 lutego 2011 r. nie wpłynął do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie i nie został zarejestrowany w Biurze Podawczym wymienionego Sądu (pismo Prezesa Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 9 października 2013 r., k. 122 akt o sygn. I C 665/16).

W dniu 11 lutego 2014 r. radca prawny K. W. złożył do Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie złożył wniosek o zawezwanie do próby ugodowej w którym nadmienił, że w tej sprawie był składany wniosek o zawezwanie do próby ugodowej w dniu 4 lutego 2011 r., który z nieznanymi przyczynami nie dotarł do Sądu, co stało się przedmiotem pism pełnomocnika z 26 lipca 2013 r. oraz 23 września 2013 r. z prośbą o wyjaśnienie. Jednakże mając na uwadze, że wniosek został nadany do Sądu w dniu 4 lutego 2011 r. winien być uznany za skutecznie wniesiony z dniem 4 lutego 2011 r. stosownie do art. 165 § 2 k.p.c. (wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, k. 124-125 akt o sygn. I C 665/16).

W dniu 20 czerwca 2016 r. K. Ł., J. Ł. i C. Ł. wnieśli pozew przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Infrastruktury i Budownictwa oraz Ministra Rozwoju (poprzednio Ministra Gospodarki) o zapłatę kwot: 12.022.000 zł na rzecz K. Ł., kwoty 6.011.000 zł na rzecz J. Ł. oraz kwoty 6.011.000 zł na rzecz C. Ł. tytułem

odszkodowania za wadliwą prawnie nacjonalizację przedsiębiorstwa pod nazwą Zakłady (...) w B., które stanowiło własność ich poprzednika prawnego – A. K., powołując się przy tym na art. 160 k.p.a. i wskazując, że dochodzą odszkodowania jedynie za składniki wymienione w protokołach zdawczo odbiorczych: z dnia 07 lutego 1950 r. i z dnia 01 grudnia 1951 r. z wyłączeniem nieruchomości, co do których to składników orzeczenia Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 21 października 1955 r. i dnia 05 marca 1957 r., zatwierdzające te protokoły uznane zostały za nieważne mocą decyzji Ministra Infrastruktury z dnia 28 kwietnia 2009 r. Pełnomocnik powodów wskazał, że powodowie dochodzą odszkodowania za wydanie z rażącym naruszeniem prawa: w dniu 21 kwietnia 1949 r. przez Ministra Przemysłu i Handlu orzeczenia nr 79 o przyjęciu na własność państwa przedsiębiorstwa (...) oraz w dniu 21 października 1955 r. i w dniu 5 marca 1957 r. przez Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych orzeczeń o nr odpowiednio: (...) oraz (...) w sprawie zatwierdzenia protokołów zdawczo-odbiorczych, stwierdzających, że składniki majątkowe nimi objęte przechodzą na własność Państwa, którymi to orzeczeniami własność przedsiębiorstwa przeszła na rzecz państwa, a których wadliwość została stwierdzona w odpowiednich postępowaniach nadzorczych.”. W złożonym pozwie radca prawny nadmienił również, że w sprawie był składany wniosek o zawezwanie do próby ugodowej w dniu 4 lutego 2011 r. – nadany przesyłką poleconą na dowódczego załączył do pozwu odpis wniosku z potwierdzeniem nadania przesyłką pocztową poświadczoną notarialnie. Radca prawny K. W. wskazał, iż „Wniosek ten z nieznanymi przyczynami nie dotarł do Sądu, co stało się przedmiotem pism pełnomocnika z 26 lipca 2013 r. i 23 września 2013 r. z prośbą o wyjaśnienie oraz pism otrzymanych w odpowiedzi na powyższe – pisma z dnia 9 października 2013 r. i z dnia 21 listopada 2013 r. Zdaniem pełnomocnika, wniosek o zawezwanie do próby ugodowej został nadany do Sądu w dniu 4 lutego 2011 r. i w związku z tym winien być uznany za skutecznie wniesiony z dniem 4 lutego 2011 r. stosownie do art. 165 § 2 k.p.c. Spowodowało to jednakże konieczność ponowienia wniosku o zawezwanie do próby ugodowej w dniu 14 marca 2014 r.” (pozew k. 2-8 akt o sygn. I C 665/16; pismo procesowe z 1 sierpnia 2016 r., k. 138-143 akt o sygn. I C 665/16).

Do pozwu załączono operat szacunkowy nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkami produkcyjnymi Zakłady (...) B., gm. K. z dnia 20 sierpnia 2015 r., sporządzony przez mgr J. S. rzeczoznawcę majątkowego. Zakresem wyceny zostały objęte: grunty, budynki, maszyny i urządzenia objęte orzeczeniem Ministra Przemysłu i Handlu nr(...) z dnia 21 kwietnia 1949 r. z wyłączeniem gruntów i budynków objętych orzeczeniem Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 10 czerwca 1958 r. o pow. 13,18 ha. Wartość rynkową nieruchomości oszacowano łącznie (...) zł, w tym: (...) zł tytułem wartości rynkowej nieruchomości, (...) zł wartości gruntów rolnych, (...) zł wartości gruntów przeznaczonych do rekultywacji (dołów po wybranej glinie) i (...) zł wartości maszyn i urządzeń. Przedmiot wyceny obejmował:

Grunty o łącznej powierzchni 40,0202 ha, w tym:

- 6,9381 ha pod budynkami przemysłowymi;
- 1,1 ka łąk pastewnych;
- 22,8621 ha ziemi ornej;
- 2,7 ha terenu glinowego;
- 6,42 ha dołów po wybranej glinie;

Budynki o łącznej kubaturze 23.243 m³, w tym:

- budynek administracyjny, rok budowy 1910, kubatura 781 m³, PZ = 244,0 m³,
- piece systemu (...), kubatura 2500 m⁽³⁾,
- budynek II piętrowy, kubatura 17.500 m³, PZ = 4276,8 m²,

- budynek fabryczny, kubatura 1575 m³, 478,6 m²,
- komin fabryczny o wysokości 54 m, kubatura ok. 270 m³,
- budynek fabryczny (hala maszyn), kubatura 617 m³, PZ = 163,5 m²,
- 22 szopy drewniane, powierzchnia 10.650 m².

Wartość maszyn i urządzeń została ustalona na podstawie spisu inwentarza Zakładów (...) na dzień 20 lutego 1945 r. W operacie wskazano, że maszyny i urządzenia będące na wyposażeniu Zakładów (...), opisane w Oszacowaniu wartości z 30 czerwca 1945 r. wykonanego przez prof. H. K., obecnie nie istnieją. Tego typu urządzenia obecnie nie są również w użytkowaniu w innych przedsiębiorstwach. Dlatego też wycenę tych maszyn i urządzeń dokonano przy uwzględnieniu ich wyceny wykonanej przez prof. H. K. z dnia 30 czerwca 1945 r., oraz przy uwzględnieniu siły nabywczej pieniądza w 1949 r. w stosunku do obecnej siły nabywczej pieniądza. Wycenę dokonano według stanu na dzień 21 kwietnia 1949 r. dlatego też uwzględniono zużycie maszyn i urządzeń w stosunku do dnia 30.06.1945 r na poziomie 8%. Wskaźnik stosunku obecnej siły nabywczej pieniądza, w stosunku do siły nabywczej pieniądza w 1949 r. obliczono na podstawie stosunku przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce polskiej w II kw. 2015 r. wynoszącego 3.855 zł, do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce polskiej w 1950 r. wynoszącego 551 zł (od tego roku GUS podaje informacje o przeciętnym wynagrodzeniu).

$$\text{Wsk} = 3855 \text{ zł} : 551 \text{ zł} = 7,0$$

Obliczenie aktualnej wartości maszyn i urządzeń wg stanu na dzień 21.04.1949 r.

1. 600 mb. kolejki: 36 000 zł x 0,92 x 7,0 = 231 840 zł
2. 3 nowe wywrotki na kolejce: 15 000 zł x 0,92 x 7,0 = 96 600 zł
3. Motor (...): 50 000 zł x 0,92 x 7,0 = 322 000 zł
4. Motor (...), (...) z 2928 r: 150 000 zł x 0,92 x 7,0 = 966 000 zł
5. Sprzęgło do motoru z kołem pasowym: 18 000 zł x 0,92 x 7,0 = 115 920 zł
6. Prasa (...), 2 pary walcy i mieszadło: 150 000 zł x 0,92 x 7,0 = 966 000 zł
7. Prasa (...), 2 pary walcy i mieszadło z 1913 r: 42 000 zł x 0,92 x 7,0 = 270 480 zł
8. Prasa wł. konstr, 2 pary walcy i mieszadło z 1939 r.: 72 000 zł x 0,9 x 7,0 = 463 680 zł
9. Wał transmisyjny dł. 12 m, 9 kół pasowych: 42 000 zł x 0,92 x 7,0 = 270 480 zł
10. Wał transmisyjny dł. 6 m, 7 kół pasowych: 9 000 zł x 0,92 x 7,0 = 57 960 zł
11. Wciąg i lina stalowa 1200 m, 3 koła pasowe: 8 400 zł x 0,92 x 7,0 = 54 096 zł
12. Lina do wciągania wagoników, 2 liny stalowe: 18 000 zł x 0,92 x 7,0 = 115 920 zł
13. 2 windy, przeciwwaga z linami stalowymi: 12 000 zł x 0,9 x 7,0 = 77 280 zł
14. 2 młyny kulowe do mielenia gruzu: 36 000 zł x 0,92 x 7,0 = 231 840 zł
15. Pomost do wciągania gliny dla toru 600 mm: 7 200 zł x 0,92 x 7,0 = 46 368 zł

16. Prądnicą 5 KM 115V, z 1937 r: $4\ 800\ \text{zł} \times 0,92 \times 7,0 = 30\ 912\ \text{zł}$
17. Turbina wodna 6 - 10 KM, z 1937 r: $9\ 000\ \text{zł} \times 0,92 \times 7,0 = 57\ 960\ \text{zł}$
18. Most na rzece P., drewniany 40 m, z 1935 r: $48\ 000\ \text{zł} \times 0,92 \times 7,0 = 309\ 120\ \text{zł}$
19. Jedno koło pasowe: $720\ \text{zł} \times 0,92 \times 7,0 = 4\ 637\ \text{zł}$
20. 210 m kolejki, 3 zwrotnice z 1928r: $60\ 000\ \text{zł} \times 0,92 \times 7,0 = 386\ 400\ \text{zł}$
21. 1200 m szyn, rok budowy 1928: $36\ 000\ \text{zł} \times 0,92 \times 7,0 = 231\ 840\ \text{zł}$
22. 500 m kolejki, rok budowy 1922: $15\ 000\ \text{zł} \times 0,92 \times 7,0 = 96\ 600\ \text{zł}$
23. 500 m kolejki, 5 zwrotnic: $18\ 000\ \text{zł} \times 0,92 \times 7,0 = 115\ 920\ \text{zł}$
24. 12 wagoników 4-osioowych, z 1938 r: $28\ 800\ \text{zł} \times 0,92 \times 7,0 = 185\ 472\ \text{zł}$
25. 3 platformy do podwożenia cegły: $5\ 400\ \text{zł} \times 0,92 \times 7,0 = 34\ 776\ \text{zł}$
26. 15 wagoników wywrotek, z 1928 r: $27\ 000\ \text{zł} \times 0,92 \times 7,0 = 173\ 880\ \text{zł}$
27. 18 tarcz obrotowych żelaznych: $10\ 800\ \text{zł} \times 0,92 \times 7,0 = 69\ 552\ \text{zł}$
28. 15 m kolejki zapasowej: $13\ 680\ \text{zł} \times 0,92 \times 7,0 = 88\ 099\ \text{zł}$
29. 24 bloki do zwożenia cegły, z 1929 r: $7\ 200\ \text{zł} \times 0,92 \times 7,0 = 46\ 368\ \text{zł}$
30. 22 pasy transmisyjne z lat 1929/40: $96\ 000\ \text{zł} \times 0,92 \times 7,0 = 618\ 240\ \text{zł}$
31. 3 pasy (...) z 1940 r: $13\ 032\ \text{zł} \times 0,92 \times 7,0 = 83\ 926\ \text{zł}$
32. 10 wagoników do rozwożenia cegły, z 1939 r: $9\ 000\ \text{zł} \times 0,92 \times 7,0 = 57\ 960\ \text{zł}$
33. 37 beczek żelaznych: $24\ 600\ \text{zł} \times 0,92 \times 7,0 = 158\ 424\ \text{zł}$
34. 130 desek żelaznych o łącznej długości 650 m: $16\ 800\ \text{zł} \times 0,92 \times 7,0 = 108\ 192\ \text{zł}$
35. 22 m liny stalowej 5/8 cala: $10\ 560\ \text{zł} \times 0,92 \times 7,0 = 68\ 006\ \text{zł}$
36. 1 piec kaflowy, przenośny: $1\ 254\ \text{zł} \times 0,92 \times 7,0 = 8\ 076\ \text{zł}$ (operat szacunkowy nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkami produkcyjnymi Zakłady (...) B., gm. K. z dnia 20 sierpnia 2015 r., sporządzony przez mgr J. S. rzeczoznawcę majątkowego, k. 65-104).

Radca prawny K. W. zmarł w dniu 2 grudnia 2016 r. (pismo procesowe z 12 grudnia 2016 r., k. 214 akt o sygn. I C 665/16).

W dniu 15 marca 2017 r. K. Ł., C. Ł. i J. Ł. udzielili pełnomocnictwa adw. M. W. w sprawie o odszkodowanie za przedsiębiorstwo Zakłady (...) przeciwko Skarbowi Państwa (pełnomocnictwo z 15 marca 2017 r., k. 226 akt o sygn. I C 665/16).

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2017 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I C 665/16 w punkcie pierwszym sentencji oddalił powództwo; w punkcie drugim zasądził od powodów K. Ł., J. Ł. i C. Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwoty po 4.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; w punkcie trzecim sentencji nie obciążył powodów K. Ł., J. Ł. i C. Ł. nieuiszczonymi kosztami sądowymi (wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 21 kwietnia 2017 r., k. 230 akt o sygn.

I C 665/16). W uzasadnieniu ww. wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że niewątpliwie w niniejszej sprawie doszło do uchybienia trzyletniemu terminowi przedawnienia do wytoczenia powództwa o odszkodowanie liczonego od wydania decyzji z dnia 28 kwietnia 2009 roku. Wniesienie pozwu w tej sprawie w dniu 20 czerwca 2016 r. nastąpiło po upływie trzyletniego terminu przedawnienia. Faktowi temu nie zaprzeczyli zresztą powodowie powołując się jedynie na to, że wnioskiem z dnia 04 lutego 2011 r. skierowanym do Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie zawezwali pozwanego do próby ugodowej wskutek czego doszło do przerwy biegu terminu przedawnienia. Niewątpliwie złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej mogłoby, stosownie do art. 123 k.c., doprowadzić do przerwania biegu przedawnienia, jednak powodowie nie wykazali faktu złożenia w dniu 04 lutego 2011 r., ani żadnym innym dniu przed upływem terminu przedawnienia roszczenia, wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. Sąd zauważył, że przesyłką nr (...) kancelaria mogła nadać wiele innych pism do tego Sądu, zaś pismo Prezesa Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie z dnia 09 października 2013 r. potwierdza, że w roku 2011 wniosek powodów o zawezwanie do próby ugodowej nie wpłynął i nie został zarejestrowany. W przekonaniu Sądu nie było żadnych podstaw do uznania, że powodowie złożyli taki wniosek w lutym 2011 r., a tylko skutecznie złożony wniosek może stanowić czynność, o której mowa w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Wątpliwość Sądu wzbudził fakt, że pełnomocnik powodów dopiero w lipcu, a następnie we wrześniu 2013 r. zorientował się, że do tej pory nie otrzymał żadnego pisma w sprawie tego wniosku i podjął kroki zmierzające do wyjaśnienia sytuacji. Dodatkowo, gdy uzyskał odpowiedź Prezesa Sądu, co nastąpiło w październiku 2013 r., kolejny wniosek o zawezwanie do próby ugodowej złożył dopiero w marcu 2014 r. Złożony w marcu 2014 roku wniosek nie spowodował więc w ocenie Sądu Okręgowego przerwy biegu tego terminu, ponieważ termin ten już upłynął. Sąd doszedł też do przekonania, że nie można mówić w niniejszej sprawie o nadużyciu prawa podmiotowego przez pozwanego, stosownie do art. 5 k.c., gdyż nie zachodzą żadne wyjątkowe i szczególne uwarunkowania, które nakazywałyby uznać podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i mogące uzasadniać odstępstwo od regulacji zawartej w art. 117 § 2 k.c. Analiza niniejszej sprawy wskazuje w sposób niebudzący wątpliwości, iż do przedawnienia ewentualnych roszczeń doszło na skutek świadomie wybranej bezczynności powodów, a nie naganego i nie zasługującego na aprobatę postępowania strony pozwanej (uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 21 kwietnia 2017 r., k. 234-241 akt o sygn. I C 665/16).

Na skutek apelacji złożonej przez K. Ł., J. Ł. i C. Ł. od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 21 kwietnia 2017 r., sygn. akt I C 665/16, Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2019 r. w sprawie o sygn. I ACa 108/18, oddalił apelację (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 11 kwietnia 2019 r., sygn. I ACa 108/18, k. 467 akt o sygn. I C 665/16). W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, że w sprawie to na powodach spoczywał ciężar udowodnienia przerwania biegu przedawnienia zgodnie z art. 6 k.c., któremu to obowiązku nie podolali. W ocenie Sądu Apelacyjnego słusznie Sąd Okręgowy uznał, że powodowie nie wykazali, że w dniu 4 lutego 2011 r. zostało skierowane do Sądu Rejonowego zawezwanie do próby ugodowej. Sam oryginał potwierdzenia nadania przesyłki nie potwierdza powyższego. Istotnie nadanie pisma do Sądu, bez wykazania czego dane pismo dotyczyło i czy zostało skutecznie wniesione, nie może prowadzić do tak doniosłego skutku jakim jest przerwanie biegu przedawnienia. Powodowie mieli możliwość przez znaczny okres zainteresować się – jak twierdzą – złożonym skutecznie wnioskiem – czego zaniechali i pełnomocnik powodów dopiero po upływie ponad dwóch lat podjął czynności celem ustalenia na jakim etapie jest rzekomo złożony wniosek. Powyższe, w ocenie Sądu Apelacyjnego, świadczy o daleko idącym braku zainteresowania własnymi sprawami. Powodowie, o ile jak wskazują, nie byli w stanie przeprowadzić procedury reklamacyjnej z uwagi na upływ czasu (co jednakże również ich obciąża i to na niekorzyść w zakresie braku dbałości i należytej staranności), to mieli przy tym możliwość złożenia chociażby kserokopii książki nadawczej kancelarii, której prowadzenie jest powszechną praktyką. Jej okazanie ze wskazaniem, że tego konkretnego dnia zostało wysłane jedno pismo mogłoby skutecznie wykazać, że było to właśnie pismo zawierające zawezwanie do próby ugodowej (niemniej powyższe nie oznacza jeszcze, że nie byłoby pozbawione braków), czy też, że tego dnia wypłynęła z kancelarii większa liczba pism, ale pozostałe zostały zarejestrowane w konkretnych sądach. Poza skierowaniem pisma do Sądu Rejonowego z wnioskiem o wyjaśnienie zaistniałej sytuacji, powodowie nie podjęli żadnej czynności mającej na celu wykazanie swoich twierdzeń w zakresie złożenia skutecznego wniosku o zawezwanie do próby ugodowej w lutym 2011 r. Tym samym nie doszło do pierwotnego, tj. w 2011 r. przerwania biegu przedawnienia, a w konsekwencji kolejny wniosek o zawezwanie do próby ugodowej nie mógł skutecznie przerwać biegu przedawnienia, bowiem wówczas

doszło już do przedawnienia roszczenia powodów. Powodowie mając świadomość zgłoszonego zarzutu przedawnienia w żaden sposób nie wykazali, aby ich bezczynność w dochodzeniu roszczeń była usprawiedliwiona. Nie wykazali, jakie szczególne okoliczności uniemożliwiły im dochodzenie odszkodowania w terminie wynikającym z art. 160 § 6 k.p.a. Sąd Apelacyjny uznał też, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie można uznać, aby podniesienie zarzutu przedawnienia przez pozwanego stanowiło nadużycie prawa podmiotowego. Powodowie wystąpili z powództwem 5 lat po upływie terminu przedawnienia, a więc uchybienie terminowi należy uznać za znaczne (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 11 kwietnia 2019 r., sygn. I ACa 108/18, k. 472-479 akt o sygn. I C 665/16).

Pismem z dnia 28 października 2021 r. K. Ł. dokonała zgłoszenia szkody do (...) S.A., wnosząc o wypłatę odszkodowania w wysokości kwoty 350.000 EUR. Do pisma załączono fotokopię pozwu, kopię wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie sygn. akt I C 665/16 i wydruk wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawie I ACa 108/18 (zgłoszenie szkody z 28 października 2021 r., k. 151-185). Pismo zostało doręczone (...) S.A. w dniu 29 października 2021 r. (k. 185v-186).

Pismem z dnia 3 listopada 2021 r. ubezpieczyciel zwrócił się do powódki z wnioskiem o nadesłanie szerszych informacji i wskazanych w piśmie dokumentów (pismo z 3 listopada 2021 r., k. 149).

(...) S.A. przeprowadziło postępowanie likwidacyjne pod numerem szkody (...), które zostało zakończone w dniu 18 listopada 2021 r. decyzją odmawiającą uznania zgłoszonych roszczeń wobec stwierdzenia braku podstaw niezbędnych do przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej po stronie ubezpieczonego radcy prawnego (decyzja z 18 listopada 2021 r. dot. szkody nr (...), k. 147v-148).

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, które nie były kwestionowane przez strony. Dowody te w znacznej części decyzje administracyjne oraz orzeczenia sądów, w związku z tym, że korzystają z domniemania z art. 244 k.p.c., stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Wobec niekwestionowania złożonych do akt kserokopii dokumentów brak było podstaw do żądania przez Sąd z urzędu złożenia wyżej wymienionych dokumentów w oryginale.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania powódki K. Ł. (k. 306-310), jak również świadków J. Ł. (k. 315-316), C. Ł. (k. 307-309) i P. Ł. (k. 309), gdyż były spójne, logiczne i korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Powódka i świadek – syn powódki wskazali, iż zwrócili się do kancelarii w celu uzyskania odszkodowania od Skarbu Państwa, współpraca z kancelarią była długoletnia, mieli stały z nią kontakt, jednak otrzymywali informacje, że takie sprawy „ciągnął się latami”, nic nie wzbudzało ich podejrzeń, ufali profesjonalnemu pełnomocnikowi.

Sąd nie przeprowadził w sprawie dowodu z zeznań świadka adw. M. W., z uwagi na cofnięcie wniosku w tym zakresie przez stronę pozwaną (pismo procesowe pozwanego, k. 266).

Sąd nie przeprowadził również dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego, z uwagi na cofnięcie wniosku w tym zakresie przez pełnomocnika powódki, po złożeniu przez pełnomocnika pozwanego oświadczenia, iż nie kwestionuje wyceny szkody i nie kwestionuje szkody co do wysokości, kwestionując szkodę co do zasady (protokół rozprawy z 12 września 2023 r., k. 314-316).

W ocenie Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy dał podstawę do ustalenia spójnego stanu faktycznego. W związku z powyższym brak jest przesłanek do odmówienia im mocy dowodowej w zakresie, w jakim stanowiły podstawę ustaleń faktycznych dokonanych w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo w niniejszej sprawie zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Powódka domagała się w niniejszej sprawie zasądzenia od (...) S.A. kwoty 1.386.770 zł tytułem odszkodowania za szkodę majątkową wyrządzoną powódce na skutek niedopełnienia obowiązków zawodowych przez radcę prawnego K.

W. podczas prowadzenia sprawy o dochodzenie odszkodowania od Skarbu Państwa za wykonywanie władzy publicznej z naruszeniem prawa, prowadzące w efekcie do bezprawnego wywłaszczenia przedsiębiorstwa pod nazwą Zakłady (...) w B., które stanowiło własność poprzednika prawnego powódki, tj. A. K..

Powództwo strona powodowa oparła na przepisach art. 471 k.c. zgodnie z którym dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 marca 2012 r., sygn. akt V CSK 104/11: „Wobec braku szczególnych regulacji odpowiedzialności odnoszących się do kwalifikowanych pełnomocników w zakresie ich odpowiedzialności odszkodowawczej za nienależyte wykonanie zobowiązania wynikającego z łączącej go z mocodawcą umowy zlecenia obejmującej świadczenie pomocy prawnej polegającej na reprezentacji w postępowaniu sądowym, zastosowanie mają ogólne zasady odpowiedzialności odszkodowawczej za niewykonanie zobowiązań umownych przewidziane w art. 471 i nast. k.c., w tym także w art. 472 w zw. z art. 355 § 2 k.c. wymagające od takiego pełnomocnika zachowywania należytej staranności uwzględniającej zawodowy charakter prowadzonej działalności”. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powyższego orzeczenia zaznaczył również, że „w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z zaniechań lub działań pełnomocnika procesowego podejmowanych w postępowaniu sądowym bez zachowania należytej staranności, sąd bada, czy takie działania lub zaniechania wystąpiły i jaki był ich wpływ na wynik sprawy” (wyrok Sądu Najwyższego z 8 marca 2012 r., sygn. akt V CSK 104/11, Legalis nr 490651).

Zgodnie z poglądem wyrażonym w doktrynie, w przypadku spraw skierowanych wobec profesjonalnego pełnomocnika szkoda klienta zależna będzie od formy świadczonej pomocy, zaś „W sytuacji reprezentacji procesowej, szkodą będzie wszystko, co klient utracił w konsekwencji przegrania sprawy, a więc, np. jeżeli będziemy mieli do czynienia ze źle prowadzoną sprawą o zapłatę, szkoda będzie równa wysokości dochodzonego roszczenia (pod warunkiem i w zakresie, w jakim było ono zasadne). (...) W przypadku zaniechania, podobnie jak ma to miejsce na zasadach ogólnych – szkoda wystąpi, pod warunkiem istnienia obowiązku działania po stronie pełnomocnika, tj. zobligowania go do określonego działania, którego nie podjął (choć mógł i był w stanie) przez przepis powszechnie obowiązujący, zasady etyki bądź deontologii zawodowej” (M. Bieluk, Cywilnoprawna odpowiedzialność profesjonalnego pełnomocnika za błąd, Białystok 2019, s. 88).

Odpowiedzialność cywilna opiera się na ustaleniu zasadniczych trzech przesłanek: mianowicie zaistnienia zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy, powstania szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy powstaniem szkody a zachowaniem dłużnika. Dopiero gdy pomiędzy zdarzeniem, a szkodą istnieje związek przyczynowy, mający charakter adekwatny, czyli gdy szkoda jest normalnym następstwem wskazanego zdarzenia, spełnione zostają podstawowe przesłanki odpowiedzialności cywilnej sprawcy tego czynu względem poszkodowanego.

Podkreślić przy tym trzeba, że zobowiązany za szkodę ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 k.c.). Pomiędzy stanem rzeczy określonym jako przyczyna, a stanem rzeczy uznawanym za szkodę musi istnieć adekwatny związek przyczynowy. Naprawienie szkody obejmuje, zgodnie z art. 361 § 2 k.c., co do zasady, straty które poszkodowany poniósł (damnum emergens) oraz korzyści, które poszkodowany mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody (lucrum cessans).

W rozpoznawanej sprawie to na stronie powodowej, stosownie do art. 232 k.p.c. oraz w art. 6 k.c. spoczywał ciężar wykazania zaistnienia zdarzenia wywołującego szkodę, powstania szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy powstaniem szkody a zachowaniem radcy prawnego K. W..

W tym miejscu, mając skonkretyzowaną podstawę prawną dochodzonego roszczenia, należało rozważyć najdalej idący zarzut zgłoszony przez stronę pozwaną, a mianowicie zarzut przedawnienia.

Roszczenia klienta w stosunku do profesjonalnego pełnomocnika, który świadczy na jego rzecz pomoc prawną, należy oceniać w oparciu o przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy zlecenia. Przepis art. 751 k.c. przewiduje „własne” terminy przedawnienia dla umowy zlecenia. W niniejszej sprawie mamy do czynienia z innym roszczeniem, niż te, o

których mowa w art. 751 k.c., dlatego zarzuty przedawnienia należało rozważyć w oparciu o ogólne przepisy prawa cywilnego, regulujące odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania.

Słusznie strona powodowa wskazuje, że dopiero w momencie wydania prawomocnego wyroku oddalającego roszczenie powódki utraciła ona prawo do żądania odszkodowania od Skarbu Państwa, co doprowadziło do powstania znacznej szkody majątkowej. Obowiązujący obecnie 6-letni termin przedawnienia roszczeń (art. 118 k.c.) rozpoczął swój bieg 11 kwietnia 2019 r. i upłynąłby 31 grudnia 2025 r., jednak został przerwany przez wniesienie pozwu w niniejszej sprawie w dniu 21 grudnia 2021 r.

Odnosząc się do zarzutu strony pozwanej w tym zakresie, gdzie wskazano, że trzyletni termin przedawnienia roszczeń, liczony od dnia uprawomocnienia się decyzji Ministra infrastruktury z dnia 28 kwietnia 2009 r. upłynął w dniu 19 maja 2012 r., zatem tę datę należy uznać za datę domniemanej szkody bowiem wówczas dłużnik nie mógł już zachować się w sposób zgodny z treścią zobowiązania, zaś roszczenia z OC ww. radcy prawnego zgłoszono do ubezpieczyciela dopiero w październiku 2021 r., co stanowi o przedawnieniu zgłoszonego roszczenia Sąd przychyliła się do stanowiska strona powodowej, która słusznie wskazuje, że nawet licząc termin przedawnienia od dnia 19 maja 2012 r. (jak wskazuje strona pozwana) to termin ten mijałby dopiero 31 grudnia 2022 r., gdyż w sprawie zastosowanie ma 10-letni termin przedawnienia roszczeń w tym zakresie. Rację ma strona powodowa podnosząc, że wprawdzie obecnie zastosowanie ma termin 6-letni przedawnienia, niemniej jednak zgodnie z art. 5 ust. 2 ustawy z 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 1104), jeżeli zgodnie z ustawą zmienianą w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu." W praktyce więc termin skrócony tą ustawą z 10 do 6 lat rozpoczyna bieg od dnia wejścia w życie nowelizacji (i upływa, w razie braku zdarzeń wpływających na jego bieg, z dniem 31 grudnia 2024 r.). Gdyby jednak bieg dawnego terminu (10-letniego) był już na tyle zaawansowany, że ten dawny termin miałby upłynąć wcześniej niż po 6 latach od wejścia w życie nowelizacji, to przedawnienie następuje w tym dotychczasowym, wcześniejszym terminie (por. E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 10, Warszawa 2021 - komentarz do art. 118 k.c.). W niniejszej sprawie pozew został złożony 21 grudnia 2021 r., tym samym nie doszło do przedawnienia zgłoszonego roszczenia.

Stosownie do treści art. 120 k.c., bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Z akt sprawy toczącej się przed Sądem Okręgowym w Warszawie o sygn. I C 665/16 wynika, iż trzyletni termin przedawnienia roszczeń, liczony od dnia uprawomocnienia się decyzji Ministra Infrastruktury z dnia 28 kwietnia 2009 r. upłynął w dniu 19 maja 2012 r. Nawet przyjmując, że roszczenie powódki stało się wymagalne w dniu, w którym hipotetycznie nie było już możliwości konwalidowania postępowania (na co w odpowiedzi na pozew powołuje się strona pozwana, k. 242), a więc właśnie 19 maja 2012 r., to mając na uwadze, iż powództwo w niniejszej sprawie zostało złożone w dniu 21 grudnia 2021 r. nie można uznać, iż zgłoszone roszczenie stało się przedawnione, gdyż do momentu złożenia powództwa w sprawie nie upłynął 10-letni okres przedawnienia.

Z kolei na tle odpowiedzialności kontraktowej, początek biegu terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego jest wyznaczony, co do zasady, terminem wykonania zobowiązania, dlatego momentem, od którego winien być liczony termin przedawnienia, będzie chwila wydania wyroku przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, sygn. akt I ACa 108/18 czyli dnia 11 kwietnia 2019 r., którym to wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki. Słusznie strona powodowa wskazuje, iż do momentu wydania wyroku przez Sąd II instancji szkoda była jedynie hipotetyczna, ponieważ istniało prawdopodobieństwo, że Sąd Apelacyjny nie uwzględni zarzutu przedawnienia, chociażby powołując się na zasady

współzycia społecznego wyrażone w art. 5 k.c. sąd przed 11 kwietnia 2019 r. powódka nie poniosła rzeczywistej szkody w związku z działaniami radcy prawnego K. W..

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że ewentualną szkodę wyrządzono powódce w dniu 11 kwietnia 2019 r., kiedy zapadł prawomocny wyrok oddalający apelację powódki, wydany przez Sąd Apelacyjny w Warszawie.

Z powyższych względów zarzut strony pozwanej dotyczący przedawnienia roszczenia Sąd uznał za niezasadny.

Powódka łączy powstanie szkody z nienależytym wykonaniem zobowiązania przez reprezentującego ją radcę prawnego K. W., jako główne zaniedbanie wskazuje brak podjęcia czynności celem skutecznego przerwania biegu przedawnienia w latach 2011-2012.

Mając na uwadze stanowisko stron w niniejszej sprawie, jak również pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 13 czerwca 2008 r., sygn. akt I CSK 514/07, „(..) w sytuacji, gdy podstawą roszczenia odszkodowawczego dochodzonego od pełnomocnika procesowego jest twierdzenie, że z jego winy strona przegrała proces, zachodzi konieczność zbadania, czy wynik procesu mógł być inny, przy założeniu należytego wypełnienia obowiązków przez pełnomocnika. Tego rodzaju ocena ma charakter jedynie hipotetyczny i nie podważa to w żadnym razie prawomocności orzeczenia sądowego oraz nie oznacza odejścia od zasady, nakazującej przyjmować, że kwestia rozstrzygnięta prawomocnie przez sąd kształtuje się w sposób przyjęty w prawomocnym orzeczeniu sądowym (...)” (wyrok Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., sygn. akt I CSK 514/07, Legalis nr 150237).

W przypadku, gdy roszczenie mocodawcy przeciw radcy prawnemu stanowi roszczenie odszkodowawcze z tytułu przegrania sprawy na skutek nienależytego zachowania pełnomocnika reprezentującego stronę w tej sprawie, zachodzi konieczność zbadania, czy wynik procesu mógł być inny, przy założeniu należytego wypełnienia obowiązków przez pełnomocnika (wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z 29 lipca 2016 r., sygn. VIII Ga 203/16).

K. Ł. w sprawie toczącej się przed tutejszym sądem o sygn. akt I C 665/16, upatrywała szkody w wydaniu orzeczenia Ministra Przemysłu Handlu Nr(...) z dnia 21 kwietnia 1949 r. o przejęciu przedsiębiorstw na własność Państwa w części dotyczącej przedsiębiorstwa: Zakładów (...) – B., gm. K. k. S. i orzeczeń Ministra Przemysłu (...) z dnia 21 października 1955 r. i z dnia 05 marca 1957 r., zatwierdzających protokoły zdawczo-odbiorcze przejęcia przedsiębiorstwa (...).

W tym miejscu należy wskazać, iż strona powodowa twierdziła powołując się na uzasadnienie wyroku w sprawie sygn. akt I C 665/16, iż pełnomocnik nie wskazał decyzji z 1949 roku jako będącej źródłem szkody, co stoi w sprzeczności z treścią pozwu jak .a k. 6 ww. akt sprawy.

Decyzja Ministra Infrastruktury z dnia 28 kwietnia 2009 r., mocą której orzeczenia z 1955 i 1957 roku zostały uznane za wydane w warunkach nieważności, stała się ostateczna z upływem terminu do jej zaskarżenia. Bezsporne jest też, że to powodowie K. Ł., J. Ł. i C. Ł., zastępowani od 31 lutego 2011 r. przez profesjonalnego pełnomocnika – radcę prawnego K. W., nie zaskarżyli tej decyzji.

Jak wynika z załączonych do akt sprawy sygn. akt I C 665/16 pełnomocnik następców prawnych znacjonalizowanego przedsiębiorstwa dochodził odszkodowania na drodze administracyjnej powołując się na stwierdzenie nieważności decyzji z dnia 21 kwietnia 1949 roku, jednak to postępowanie zainicjowane wnioskiem z dnia 20 lutego 2004 roku zostało umorzone i potraktowane jako przedwczesne z uwagi na konieczność stwierdzenia nieważności decyzji z 1955 i 1957 roku. Organ administracji umarzając to postępowanie jednocześnie wskazał na możliwość dochodzenia odszkodowania na drodze sądowej dopiero po stwierdzeniu nieważności ww. decyzji co jak wskazano wyżej dokonało się decyzją z dnia 28 kwietnia 2009 roku.

Z uzasadnień wyroków wydanych w sprawie o sygn. I C 665/16, a więc wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 21 kwietnia 2017 r. i wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 kwietnia 2019 r., sygn. akt I ACa 108/18 bezspornie wynika, iż niekorzystny wynik postępowania (oddalenie powództwa w sprawie I C 665/16 i oddalenie apelacji powodów w sprawie I ACa 108/18) wynika z przedawnienia roszczenia i jednoczesnego braku wykazania

przez stronę powodową, zastępowaną przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego K. W., że w dniu 4 lutego 2011 r. skierował do Sądu Rejonowego zawezwanie do próby ugodowej, a tym samym brak wykazania przerwania biegu przedawnienia.

W ocenie Sądu brak dochowania należytej staranności radcy prawnego K. W. w prowadzeniu sprawy o odszkodowanie powierzonej przez K. Ł. jest bezsporne. Wskazany radca prawny otrzymał pełnomocnictwo w sprawie w dniu 31 stycznia 2011 r. o odszkodowanie za wydanie wadliwych orzeczeń dotyczących przejęcia na własność Państwa Zakładów (...) (k. 13 akt o sygn. I C 665/16), których to roszczenie ulegało przedawnieniu w dniu 19 maja 2012 r., nie złożył pozwu ani zawezwania do próby ugodowej, który doprowadziłby do przerwania biegu przedawnienia i dopiero w dniu 11 lutego 2014 r. złożył do Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie wnioski o zawezwanie do próby ugodowej powołując się na nadanie w dniu 4 stycznia 2011 r. do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. Radca prawny K. W. nie wykazał przy tym, aby faktycznie w przesyłce nadanej z kancelarii w dniu 4 stycznia 2011 r. znajdował się przedmiotowy wniosek, przez ponad 2,5 roku od rzekomego nadania wniosku przesyłką poleconą nie wykazywał żadnego zainteresowania sprawą, nie złożył też reklamacji przesyłki powołując się jedynie w treści pisma z dnia 26 lipca 2013 r., że takową złoży (k. 120 akt o sygn. I C 665/16). Nadto, jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Warszawie, nie przedłożył chociażby kopii książki nadawczej kancelarii, której prowadzenie jest powszechną praktyką. Tym samym radca prawny K. W. nie wykazał, by w lutym 2011 r. miało miejsce zawezwanie do próby ugodowej ze strony m. in. K. Ł.. Zaniechanie radcy prawnego K. W. obejmuje więc okres od 1 lutego 2011 r. do 19 maja 2012 r., gdyż to w tym okresie powinien złożyć pozew albo wezwanie do próby ugodowej. Powódka w tym okresie pozostawała w stałym kontakcie z radcą prawnym K. W., interesowała się sprawą, była też zapewniana przez niego, że tego typu sprawy wymagają czasu, co potwierdzają zeznania zarówno powódki, jak i powołanych w sprawie świadków (zeznania świadka J. Ł., protokół k. 316, nagranie 00:04:50-00:07:04; zeznania powódki K. Ł., protokół k. 307, nagranie 00:06:12-00:10:34). K. Ł. nie miała więc jakichkolwiek podejrzeń, że sprawa sądowa jest prowadzona w sposób nieprawidłowy (zeznania świadka C. Ł., protokół k. 316, nagranie 00:11:23).

W konsekwencji Sady obu instancji zgodnie uznały, iż roszczenie podlegało oddaleniu z uwagi na przedawnienie zgłoszonego roszczenia.

W ocenie Sądu w powyższym stanie faktycznym niewątpliwie doszło do nienależytego wykonania zobowiązania przez radcę prawnego K. W.. Złożone przez niego powództwo o odszkodowanie było spóźnione. Fakt niedochowania terminu przez profesjonalnego pełnomocnika spowodował ujemne skutki procesowe dla K. Ł. w postaci oddalenia powództwa.

Wartość poniesionej szkody należy oszacować podejmując się hipotetycznej oceny zgłoszonego przez K. Ł. roszczenia o odszkodowanie, która nie podważa jednak to prawomocności orzeczenia sądowego wydanego w sprawie o sygn. I C 665/16. Dla oszacowania wartości szkody zachodzi bowiem konieczność zadbania, czy wynik procesu mógł być inny przy założeniu należytego wypełnienia obowiązków przez pełnomocnika.

Kwestię odpowiedzialności odszkodowawczej organów administracji państwowej za szkodę wyrządzoną decyzją administracyjną reguluje w obecnie obowiązującym stanie prawnym art. 417¹ § 2 k.c., który wszedł w życie z dniem 1 września 2004 r. w następstwie uchwalenia ustawy z 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, póź. 1692). Stosowanie do art. 5 przywołanej ustawy, do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy art. 417, art. 419, art. 420, art. 420¹, art. 420² i art. 421 k.c. oraz art. 153, art. 160 i art. 161 § 5 k.p.a., w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. W okolicznościach niniejszej sprawy bezsporne było, iż orzeczenie Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 21 października 1955 r. i dnia 05 marca 1957 r., zatwierdzające protokoły zdawczo-odbiorcze z przejętego na własność Państwa przedsiębiorstwa pn. Zakładów (...) zostało wydane przed dniem 1 września 2004 r., natomiast ich nieważność stwierdzono po tej dacie.

Kwestię stosowania przepisu art. 160 k.p.a. przesądził Sąd Najwyższy w uchwale swego pełnego składu z dnia 31 marca 2011 r. wskazując, że do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 01 września 2004 r., której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono po

tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a., a zatem z pominięciem administracyjnego trybu dochodzenia odszkodowania (sygn. III CZP 112/10, OSNC 2011/7-8/75).

Zgodnie z treścią art. 160 § 1 k.p.a. w brzmieniu przed jego uchyleniem stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, służy roszczenie o odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę, chyba że ponosi ona winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie. W myśl § 2 cytowanego przepisu do odszkodowania stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, z wyłączeniem art. 418 tego kodeksu. Stosownie do jego § 3 odszkodowanie przysługuje od organu, który wydał decyzję z naruszeniem przepisu art. 156 § 1, chyba że winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie ponosi inna strona postępowania dotyczącego tej decyzji; w tym ostatnim przypadku roszczenie o odszkodowanie służy w stosunku do strony winnej powstania tych okoliczności. Zgodnie z § 6 roszczenie o odszkodowanie przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2, że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 § 1.

Słusznie strona powodowa wskazuje, że źródłem szkody są zarówno pierwotna decyzja nacjonalizacyjna, jak i stanowiące jej integralną część decyzje o zatwierdzeniu protokołów zdawczo-odbiorczych (a nie wyłącznie same decyzje o zatwierdzeniu protokołów zdawczo-odbiorczych). Zgodnie z § 75a ust. 2 rozporządzenia z dnia 30 stycznia 1947 r. w sprawie trybu postępowania przy przejmowaniu przedsiębiorstw na własność państwa (Dz.U. Nr 16, poz. 62 ze zm.), zatwierdzony protokół zdawczo-odbiorczy jest integralną częścią orzeczenia właściwego ministra o przejściu lub przejęciu przedsiębiorstwa na własność państwa. Pogląd taki wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2009 r. w sprawie V CSK 182/09, gdzie wskazał, że „Z samym orzeczeniem zatwierdzającym protokół zdawczo-odbiorczy nie można – zgodnie z § 75a ust. 2 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 stycznia 1947 r. w sprawie trybu postępowania przy przejmowaniu przedsiębiorstw na własność Państwa (Dz.U. Nr 16, poz. 62) – łączyć skutków przejścia lub przejęcia własności przedsiębiorstwa na rzecz Państwa. Skutki takie wynikają wyłącznie z orzeczenia właściwego ministra o przejściu albo przejęciu przedsiębiorstwa na podstawie art. 2 lub art. 3 ustawy z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej (Dz.U. Nr 3, poz. 17 ze zm.).”

Decyzją z dnia 15 stycznia 2004 r. Minister Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej nr (...) stwierdził nieważność orzeczenia Ministra Przemysłu Handlu Nr (...) z dnia 21 kwietnia 1949 r. o przejęciu przedsiębiorstw na własność Państwa w części dotyczącej przedsiębiorstwa: Zakładów (...) – B., gm. K. k. S.. Postępowanie o odszkodowanie wywołane wnioskiem powódki K. Ł. skierowanym do Ministra Gospodarki zostało jednak umorzone z decyzjami z dnia 15 maja 2008 r. i 3 lipca 2008 r. ze względu na przedwczesność. Organ stwierdził bowiem, że w toku pozostają postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności orzeczeń zatwierdzających protokoły zdawczo – odbiorcze. Tym samym powódka otrzymała wówczas informację, iż o odszkodowanie może ubiegać się dopiero po stwierdzeniu nieważności orzeczeń zatwierdzających protokoły zdawczo-odbiorcze i to na podstawie już nowo obowiązującego przepisu art. 417¹ par. 2 kc na drodze sądowej.

Przed wejściem w życie nowych przepisów, tj. przed dniem 1 września 2004 r., przepis art. 160 k.p.a. w § 1 przewidywał drogę administracyjną do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych. Zgodnie z przywołanym przepisem, stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, służy roszczenie o odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę, chyba że ponosi ona winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie, przy czym warunkiem dochodzenia odszkodowania na drodze sądowej było wyczerpanie trybu administracyjnego gdzie organ albo przyznawał albo odmawiał przyznania odszkodowania.

Decyzją nr (...) z dnia 28 kwietnia 2009 r. Minister Infrastruktury stwierdził nieważność orzeczenia Ministra Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 21 października 1955 r. Nr (...) i z dnia 05 marca 1957 r. Nr (...) w sprawie zatwierdzania protokołów zdawczo-odbiorczych przedsiębiorstwa pn. Zakłady (...) – B., gm. K. k/S. (decyzja nr (...) Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z 15 stycznia 2004 r., k. 60-64 akt o sygn. I C 665/16).

W dniu wydania decyzji Ministra Infrastruktury nr (...) z dnia 28 kwietnia 2009 r. rozpoczął swój bieg 3 letni termin możliwości dochodzenia odszkodowania przez K. Ł.. Trzyletni termin przedawnienia roszczeń, liczony od dnia uprawomocnienia się decyzji Ministra infrastruktury z dnia 28 kwietnia 2009 r. upłynął w dniu 19 maja 2012 r. Co prawda decyzja ta dotyczyła stwierdzenia nieważności orzeczeń z 1955 i 1955 roku, ale z uwagi na to, iż postępowanie administracyjne w zakresie odszkodowania za wydanie decyzji której stwierdzono nieważność zostało umorzone i to z uwagi na konieczność wzruszenia orzeczeń z 1955 i 1957 roku, należy przyjąć, iż uzasadnione było wystąpienie bezpośrednio na drogę postępowania cywilnego po stwierdzeniu nieważności orzeczeń z 1955 i 1957 roku, z uwagi na stanowisko organów administracyjnych o przedwczesności dochodzenia odszkodowania w związku ze stwierdzeniem nieważności orzeczenia z 1949 roku.

Mając powyższe na uwadze należało uznać, iż w okolicznościach niniejszej sprawy K. Ł., w sytuacji złożenia pozwu o odszkodowanie za utracone prawo własności przed upływem terminu przedawnienia, uzyskałaby odszkodowanie od Skarbu Państwa.

Zdaniem Sądu strona powodowa wykazała zarówno bezprawność zachowania Skarbu Państwa, jak i związek przyczynowy między tym bezprawnym działaniem, a poniesioną szkodą.

Wydanie orzeczenia z dnia 21 kwietnia 1949 roku o przejściu na własność Państwa przedsiębiorstwa Zakładu (...) i orzeczeń z dnia 21 października 1955 r. i dnia 05 marca 1957 r., zatwierdzających protokoły zdawczo-odbiorcze z przejętego na własność Państwa przedsiębiorstwa pn. Zakładów (...) spowodowało faktyczną utratę możliwości korzystania z „przedsiębiorstwa” przez poprzednika prawnego powódki. Jeśli bowiem nie doszłoby do wydania tych orzeczeń poprzednik prawny powódki zachowałby własność i zarząd nad należącym do niego przedsiębiorstwem.

Skutkiem orzeczenia z 1949 roku roku była więc faktyczna „utrata przedsiębiorstwa”, w tym maszyn, urządzeń i materiałów, którymi Państwo mogło swobodnie dysponować, w tym zbywać je i zużywać. Pomimo stwierdzenia nieważności decyzji nie została przywrócona odjęta uprzednio własność przedsiębiorstwa.

Zatem skoro powódka nie „odzyskała” na skutek decyzji unieważniających orzeczenia nacjonalizacyjne przedsiębiorstwa to poniosła ona rzeczywistą szkodę, którą mogła dochodzić przed Sądem na podstawie art. 160 § 1 k.p.a. w zw. z art. 361 k.c. Szkodą, w rozumieniu prawa cywilnego, jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym jego stanem majątkowym a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1957 roku, 2 CR 304/57, OSN 1958, nr III, poz. 76 oraz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1963 roku, IH PO 31/63, OSNCP 1964, nr 7-8, poz. 128, także wyrok z dnia 16 kwietnia 2002 roku, sygn. akt V CKN 960/00 oraz z dnia 15 listopada 2002 roku, sygn. akt V CKN 1325/00).

Powódce przysługiwałoby zatem odszkodowanie za nieodwracalne skutki będące efektem rzeczonych decyzji tj. pozbawienia własności nieruchomości, zabudowań oraz narzędzi, maszyn i materiałów, których nie odzyskała.

Na okoliczność wykazania wysokości szkody strona powodowa przedłożyła prywatny operat szacunkowy nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkami produkcyjnymi Zakłady (...) sporządzony przez rzeczoznawcę majątkowego mgr J. S. (k. 65-85 akt o sygn. I C 665/16) z którego wynika, iż wartość rynkowa składników przedsiębiorstwa wynosi łącznie (...) zł, tym samym część przypadająca na rzecz K. Ł. jako spadkobiercy po właścicielu A. K., została oszacowana na (...) zł. Co istotne, w toku niniejszej sprawy pozwany nie kwestionował wyceny szkody i nie kwestionował szkody co do jej wysokości (protokół rozprawy z 12 września 2023 r., k. 314-316).

Z tych względów Sąd uznał, iż ww. kwota odpowiada wartości szkody K. Ł.. Zachowanie radcy prawnego K. W. wywołało przedmiotową szkodę, albowiem w przypadku odmiennego zachowania, tj. złożenia pozwu w ustawowym terminie, istniała realna możliwość jej niewystąpienia.

Reasumując, Sąd uznał, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do stwierdzenia, iż postulowana przez powódkę postawa jej pełnomocnika w sprawie o odszkodowanie za wykonywanie władzy publicznej z

naruszeniem prawa prowadzące do bezprawnego wywłaszczenia Zakładów (...), skierowanej przeciwko Skarbowi Państwa doprowadziłyby do innego, pozytywnego dla powódki rozstrzygnięcia, a jedynie błędy radcy prawnego K. W. zniweczyły jej szansę na pomyślny wyrok.

Wobec powyższego odpowiedzialność odszkodowawcza racy prawnego K. W. w rozumieniu art. 471 k.c. nie budzi wątpliwości Sądu.

Podstawę odpowiedzialności pozwanego (...) S.A. stanowi przepis art. 805 k.c. w związku z zawarciem umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Pozwany ubezpieczyciel odpowiada jednak o tyle, o ile uprzednio wykazane zostaną przesłanki odpowiedzialności ubezpieczonego, odpowiedzialność bowiem zakładu ubezpieczeń ma charakter gwarancyjny.

Z uwagi na wykazanie przez stronę powodową przesłanek odpowiedzialności ubezpieczonego, Sąd uwzględnił w całości powództwo K. Ł. o zasądzenie od ubezpieczyciela (...) S.A. na rzecz powódki kwoty 1.386.770 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 21 grudnia 2021 r. do dnia zapłaty, stanowiącej maksymalną sumę ubezpieczenia, jaką w okresie 2011-2012 objęty był radca prawny K. W.. Kwota ta została wyliczona o tabele NBP nr (...) z 3 stycznia 2011 r., gdzie 1 EUR = 3,9622 PLN, mając na uwadze, iż ubezpieczenie obejmowało sumę do wysokości 100.000 EUR w ramach ubezpieczenia pomostowego oraz 250.000 EUR w ramach ubezpieczenia dodatkowego.

Zgodnie z art. 108 § 1 k.c. sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym postępowanie w instancji. Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu w niniejszej sprawie stanowi przepis art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

W niniejszej sprawie Sąd w myśl przepisu art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c. rozstrzygnął jedynie o zasadach ponoszenia kosztów procesu ustalając, że powódka wygrała proces w całości i pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, o czym orzekł w punkcie II wyroku.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w wyroku.

sędzia Ewa Ligoń-Krawczyk